

Wychodzi w Krakowie

codziennie, wyjąwszy Niedziele i Święta.

Cena:

w KRAKOWIE miesięczna 6 złp. — kwartalna 15 złp. polską monetą.

w KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata

przyjmuje się w Księgarni JÓZEFA CZECHA przy Głównym Rynku Nr 453.

Pieniądze przesyłają się franco pocztą wprost do BIÓRA EXPEDYCYI CZASU wyraziwszy na kopercie: „prenumeracyjnie pieniądze.“

Przyjmują się

OGŁOSZENIA, ROZPRAWY ODEZWY wszelkiego rodzaju, DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze i p.

OŚWIADOMIENIA dotyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Za opłatą

za widoczną petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 gr. następne po 3 grosze — z dopłatą 10 krajcarów za każdą publikacją na stępel rządowy.

Listy

niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.

Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

CZAS

Kraków 2 stycznia.

Gazeta wiedeńska z d. 1go stycznia zawiera następujące Patenta cesarskie:

My Franciszek Józef pierwszy z Bożej łaski Cesarz Austrii itd. itd.

W skutku rozporządzeń z d. 20 sierpnia 1851 r. przedsięwzięto ściśle rozbiór Ustawy Konstytucyjnej z d. 4 marca 1849 w naszym ministerjum i naszej Radzie państwa.

Gdy wedle rezultatu przeprowadzonych obrad nie okazała się być rzeczona Ustawa konstytucyjna ani w zasadach swych stosunkom Austriackiego cesarstwa odpowiednią, ani też w całym ciągu postanowień swych wykonalną — zważywszy przeto ściśle wszystkie powody, czujemy się zagnani obowiązkiem naszym panującego, ogłosić niniejszym wspomnianą Ustawę konstytucyjną z d. 4 marca jako pozbawioną mocy prawnej i nieobowiązującą.

Potwierdza się wyraźnie równość wszystkich podanych państwa wobec prawa, jak również niemożność wszelkiego włóściańskiego związku poddańczego i zwierzchniczego wraz z powinnościami z nim połączonymi, i zniesienie tychże dokonane za słusznym wynagrodzeniem byłych uprawnionych, w moc osobnych praw.

W celu, aby przyjść do takich urzędzeń, któreby były zdolne odpowiedzieć potrzebom naszych rozmaitych narodów i warunkom pomyślności wszystkich ich warstw i przylętnie zdołały wzmocnić siłę naszego rządu, dla utrwalenia zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa, jedności i potęgi państwa, posłuży drogą doświadczenia i starannego wybadania wszystkich stosunków a następnie prawa organiczne z nich wyprowadzane, ogłaszanymi będą.

Z tej uwagi, po wysłuchaniu Naszej Rady ministerjalnej i Rady Państwa, ustanowiliśmy odrazu szereg zasad w najważniejszej i najpilniejszej stronie prawodawstwa organicznego i wydaliśmy odpowiednie rozkazy, aby je podać do publicznej wiadomości i rozpocząć bezzwłocznie pracę dla ich rozwinięcia. Następne szczególne prawa obejmą dokładniej przepisy i urzędzenia obowiązujące, póki zaś to nie nastąpi, istniejące prawa obowiązywać mają.

Działo się w Naszej stolicy i rezydencji Wiedniu trzydziestego pierwszego grudnia 1851 a panowania Naszego czwartego roku.

(podpisano) Franciszek Józef mp.

F. Schwarzenberg mp.

Z najwyższego rozkazu (podp.) Ransonnet mp. dyrektor kancelaryi Rady ministerjalnej.

My Franciszek Józef pierwszy z Bożej łaski Cesarz Austrii itd. itd.

Dla prowincyj następujących: Arcyksięstwa austriackiego wyżej i niżej Anisy, księstwa Salcburskiego, księstwa Styryjskiego, królestwa Illyryjskiego z położonego z księstw Karyntyi i Krainy, dla uksiążęconego hrabstwa Gorycyi i Gradyjski, margrabstwa Istrii i miasta Tryestu z okręgiem, dla uksiążęconego hrabstwa Tyrolskiego i Voralbergu, królestwa Czeskiego, margrabstwa Morawskiego, księstw Wyższego i Niższego Szlaska, dla królestwa Galicyi i Lodomerji z księstwami Oświęcimskim i Zatorskim, dla Wielkiego księstwa Krakowskiego i księstwa Bukowiny a nakoniec dla Królestwa Dalmacyi — postanowione były w Patencie z d. 4 marca 1849 pewne prawa polityczne, które z konstytucją współczesnie ogłoszoną poddane zostały ściśle rozbirowi.

Czujemy się zagnani z powodów przełożonych nam przez Radę ministerjalną i Radę Państwa, ogłosić jako pozbawione mocy prawnej tak wspomniany Patent z d. 4 marca 1849, jako i prawa zasadnicze przy nim dla wspomnianych prowincyj wydane.

O ile nie wyszły dotąd osobne postanowienia co do pojedynczych punktów owych praw zasadniczych, zachowujemy je sobie oddzielnymi prawami urzędzić.

Oznajmiamy jednak obecnym Patentem wyraźnie, że wspomniane na początku prowincje bierzemy w opiekę, zostawiając je uległymi ogólnym prawom państwa i utrzymujemy wszelki prawnie uznany kościół i stowarzyszenie religijne w prawie wspólnych publicznych obrządków religijnych, dalej w niepodległym zarządzie ich spraw, jak niemniej posiadaniu i używaniu instytucyj, zakładów i fundusów postanowionych dla ich wyznania, nauki i celów dobroczynnych.

Działo się w naszej stolicy i rezydencji Wiedniu 31 grudnia 1851 a panowania naszego czwartego roku.

(podpisano) Franciszek Józef mp.

(podp.) F. Schwarzenberg mp.

Z najwyższego rozkazu (podp.) Ransonnet mp. dyrektor kancelaryi Rady ministerjalnej.

Najwyższy list gabinetowy J. C. Mości do Prezesa Rady ministrów

Kochany księżę Schwarzenberg!

Odnosząc do Patentu z dnia dzisiejszego, odbierzesz w Dodatku zasady ustanowione przezemnie po wysłuchaniu mej Rady ministerjalnej i Rady Państwa, dla najważniejszych i najpilniejszych stron organicznego prawodawstwa, z poleceniem, abyś czuwał nad tem, iżby bezzwłocznie ministerja, o ile ich te dotyczą, przystąpiły do dzieła odpowiedniego ich wykonania i do przełożenia mi rezultatów onychże.

Wiedeń 31 grudnia 1851 r.

(podp.) Franciszek Józef, m. p.

DODATEK.

Zasady urzędzeń organicznych w krajach koronnych Cesarstwa Austriackiego.

1. Kraje z Cesarstwem austriackim z dawnych historycznych lub nowych tytułów połączone, tworzą nierozdzielne części monarchii Austriackiej cesarskiej i dziedzicznej.

2. Nazwa „Kraje Koronne“ ma być używana w języku urzędowym jako ogólne miano, ale przy szczególnym wymienieniu którego kraju, należy zaraz wyrazić przypadający mu właściwy tytuł.

3. Zachowaną ma być obszerność prowincyj z zastrzeżeniem zmian dla względów administracyjnych.

4. W każdym kraju koronnym mają być Okręgi koronne (z właściwymi krajowymi nazwiskami) w stosownych rozmiarach i w nichże połączona, o ile możności, działalność rozmaitych gałęzi administracyjnych we właściwych granicach.

5. Pod względem administracyjnym postanowione będą nad okręgami urzędowymi władze obwodowe ze zwykłymi nazwami (Komitaty, Delegacye i t. p.) Obszerność ich należy oznaczyć z uwagi na podziały w dawniejszym czasie istniejące i na dzisiejsze okoliczności.

W pomniejszych krajach koronnych i w ogólności, gdzieby nie zachodziła potrzeba ustanowienia władz obwodowych, należy takowe zaniechać.

Władze obwodowe podległe są władzy krajowej. (punkt 6ty) i mają zakres działania częścią nadzorczy, częścią też wykonawczy i administracyjny.

6. W krajach koronnych jest nad władzami obwodowymi Namiestnictwo i Naczelnik kraju. Osobne postanowienia oznaczają prowadzenie spraw, zakres czynności Namiestnictwa, stanowisko i prawa naczelnika krajowego, jak niemniej jego podległość względem władz najwyższych.

7. Jako gminy należy uważać, gminy rzeczywiście istniejące bez wykluczenia ich połączenia, gdzie ono jest potrzebne lub pożądane wedle miary i potrzeby interesów.

8. Przy organizacyi Gmin należy mieć wzgląd na różnicę Gmin wiejskich i miejskich, a mianowicie co do ostatnich, na dawniejszą ich właściwość i osobne stanowisko miast królewskich i krajowych.

9. Przy ustanawianiu gmin wiejskich, mogą być dawne dominikalne wielkie grunta pod warunkami bliżej dla każdego kraju oznaczyć się mającymi, oddzielone od związku gmin wiejskich i oddane bezpośrednio pod urzędy okręgowe.

W tym celu może się połączyć wiele posiadłości dawniej dominikalnych bezpośrednio do siebie przytkających.

10. Naczelnicy Gmin wiejskich i miejskich, mają być potwierdzani, a nawet wedle okoliczności przez rząd mianowani. Winni oni zaprzysiądz wierność i posłuszeństwo Monarsze i sumienne wypełnienie innych swych obowiązków.

Tam także, gdzieby stosunki gminne tego wymagały, wyższe kategorie urzędników gminnych, mają być poddane zatwierdzeniu rządowemu.

11. Przyznaje się, z zastrzeżeniami prawnymi Gminom wybór naczelników i rad gminnych wedle prawa wyborczego postanowić się mającego.

12. Nazwiska tytułowe Naczelników i Rad gminnych postanowić się mają wedle krajowego dawnego obyczaju.

13. Zakres działania Gmin ma się w ogólności ograniczyć do spraw gminnych z obowiązkiem dla Gmin i ich Naczelników, aby we wszystkich publicznych sprawach dodawali władzy przełożonej krajowej pomocy zażądanej i oznaczonej ogólnymi i szczególnymi postanowieniami.

Nadto w niektórych sprawach gminnych ważniejsze akta i uchwały gmin, w prawie gminnym oznaczyć się mające, mają być podane pod rozbiór i potwierdzenie władz krajowych.

14. Znosi się jawność obrad gminnych z wyjątkiem szczegółowych uroczystych aktów, nie odejmując interesowanym członkom gminny, prawa wglądania w szczególne przedmioty.

15. Gminy bezpośrednio podlegają w ogólności urzędowi okręgowemu, a tylko wyjątkowo, i w skutek szczególnych właściwości, władzom obwodowym lub namiestnictwom.

16. Mają być wedle tych zasad wyrobione prawa dla gmin wiejskich i miast odpowiednie stosunkom każdego kraju.

Przy pracach tych, z tego punktu należy wychodzić, aby przeważnym interesom, przeważny przyznać wpływ i tak w czynnych i biernych wyborach dla obsadzenia naczelników i Rad gminnych, jako i w sprawach gminnych, zabezpieczyć stanowczy wpływ własności gruntowej, w miarę jej rozległości do związku gminnego należącej i w miarę jej wysokości podatku, a zaś stanowi przemysłowemu stosownie do ogólnej własności gruntowej — w gminach miejskich, szczególnie właścicielom domów i o ile możności korporacyom w celach duchownych i materialnych związanym.

W królestwie Lombardzo-Weneckim utrzymanem być ma istniejące także prawo gminne z zastrzeżeniem ulepszeń doświadczeniem wywołanych.

17. W całej monarchii urząd sędziowski wykonywany w imieniu Jego Cesarsko-Apostolskiej Mości.

18. Urzędnicy sądowi i Sędziowie, z zastrzeżeniem ich niepodległości w prawnym wykonaniu sędziowskiego urzędu, ze względu na inne osobiste stosunki służbowe, traktowani być mają wedle przepisów istniejących dla urzędników państwa.

19. Pieczę sprawiedliwości należy oddzielić od władz administracyjnych w sądach kolegialnych i w Drugich i Trzecich Instancyjach; w pierwszych zaś Instancyjach w królestwie Lombardzo-Weneckim i wszędzie gdzie się to koniecznym okaże.

Zresztą w pojedynczych sądach jako pierwszych Instancjach zachować należy połączenie z administracją okręgową.

W urzędzeniu wewnętrznym urzędników okręgowych (obacz punkt 4ty) można wedle potrzeby stósunków przydać osobnego sądowego lub politycznego urzędnika.

20. Mają być trzy Instancje zarówno w spólnych, jak w niespólnych sprawach, zarówno w cywilnych jak kryminalnych.

21. W sprawach cywilnych bliżej oznaczyć się mających, w przestępstwach i przekroczeniach osobno opisanych, w uzyskaniu istoty czynu i innych pomocach, sądy karne mogą ku pomocy przyzwać pierwsze Instancje czysto sądowe, albo też polityczny zarząd jako urzędy okręgowe pełniące.

22. W stósownych dystryktach, o ile to może być z uwzględnieniem politycznego rozdziału krajów, ustanowione będą sądy kolegialne jako pierwsze Instancje dla osądzenia zbrodni i szczegółowo wymienionych przestępstw, jak niemniej dla takich czynności prawnych, które przechodzą zakres działalności urzędów okręgowych.

23. Do spraw cywilnych i karnych w drugiej Instancji, postanowione być mają sądy wyższe krajowe, ze względu i ograniczeniem na najściślejszą potrzebę.

24. Najwyższy Sąd ma być uważany jako trzecia Instancja.

25. W przekroczeniach i przestępstwach, o ile te przyznane są urzędowi okręgowemu, wprowadzonym być ma proces inkwizytoryjny, o ile możności najprostszy.

26. W sprawach karnych należących do sądów kolegialnych, zachowywać należy zasadę aktu zaskarżenia, obrońcy dla oskarżonego i ustnej końcowej procedury.

27. Postępowanie nie jest jawne, ale przy ustnym postępowaniu w pierwszej Instancji, służy oskarżonemu, za zezwoleniem Prezesa, jak i temu ostatniemu, prawo wpuszczania słuchaczy aż do oznaczonej liczby.

28. Skargi dokonywa Prokuratorja, której działanie ogranicza się do procesu karnego.

29. Sądy przysięgłych znoszą się.

30. Wyrokimają być wydawane przez egzaminowanych sędziów. Formuły wyroków w sprawach karnych są następujące: „Winny“ „Niewinny“ „Uwolniony od skargi“.

31. Postępowanie przy Sądach wyższych krajowych i w Sądzie najwyższym, jest tylko piśmienne.

32. Osobne prawa, obejmą bliższe postanowienia o działalności władz sądowych.

33. Powszechny Kodex cywilny, ma być jako wspólne prawo dla wszystkich poddanych Monarchii Austriackiej, a nawet i w tych krajach wprowadzony, gdzie dotąd nie obowiązuje, ze stósownymi przygotowaniem i z uwagą na szczególne stósunki, jak niemniej Kodex Karny obowiązywać ma w całym obszarze Monarchii.

34. Wydane będą w krajach koronnych osobne Statuta o szlachcie dziedzicznej Stanowej, lub posiadającej własność gruntową oznaczoną, o jej obowiązkach i przywilejach, a szczególnie przyznane jej będą wszelkie możliwe ułatwienia w ustanowieniu majoratów i fidei komisów. W stanie włościańskim utrzymane być mają, tam gdzie dotąd istnieją, osobne przepisy, o zachowaniu ogółu własności (Güterkomplex).

35. Przydane będą do boku władz obwodowych i namiestniczych, wydziały obradujące ze szlachty dziedzicznej, z większych lub mniejszych posiadaczy gruntowych i z przemysłu, z należytem wyszczególnieniem przedmiotu i zakresu ich działalności. O ile inne żywioły dla przybrania do wydziałów, przedstawiają się jako pożądane, należy na to mieć uwagę.

Zastrzega się wydanie bliższych w tej mierze postanowień.

36. W Urzędach krajowych okręgowych, mają być w swych sprawach od czasu do czasu, dla zebrania się, powoływani naczelnicy odpowiednich gmin, i właściciele nienależący do związku gminnego lub ich pełnomocnicy.

Korrespondencya Czasu.

Wiedeń 31 grudnia.

• Ogólna publiczność politycznej w Europie uwaga zwrócona jest w tej chwili na wyjście lorda Palmerstona z gabinetu. Dwa są główne pytania: 1) jaka była stanowcza przyczyna tego wyjścia; 2) jaka będzie polityka Anglii nadal względem Europy?

Na pierwsze z tych zapytań *Times*, i inne niepodległe londyńskie dzienniki odpowiadają tem zaręczeniem, że lord Palmerston w wielu kwestjach tak wewnętrznej, jak zewnętrznej polityki z innymi członkami gabinetu już od dawna nie był w zgodzie, i że ci ostatni dłużej go wspierać i utrzymywać nie mogli bez narażenia siebie i kraju na wielkie nieprzyjemności. *Times* mniema nadto, że dwory zagraniczne nie przyłożyły się bynajmniej do dymisji lorda dyrygującego sprawami zagranicznymi. *Morning-Post*, który dawniej stał w bliskich stosunkach z Palmerstonem, daje przeciwnie do zrozumienia, że szanowny protektor jego, żądaniem mocarstw zagranicznych poświęconym został. Dziennik *des Débats* zgadza się z tą opinią dodając, że upadek Palmerstona nastąpił głównie z powodu kwestyi wychodźców politycznych. *Constitutionnel* pokrywa tę istotną przyczynę długim wywodem nieporozumień Palmerstona z hrabią Grey i z innymi członkami ministeryum i odsłania pewien rodzaj spisku między nimi, a dworem królowej Wiktorji przeciw dawnemu ministrowi spraw zagranicznych. W tym odmiecie zdań, następnie objaśnienia posłużą może do odkrycia prawdy.

Lord Palmerston od trzech zwłaszcza lat prowadził politykę zagraniczną podług dawnego systemu, lecz właściwymi mu drogami. Gabinet wspierał go i utrzymywał, a zatem dzielił odpowiedzialność dopóty, dopóki mniemał, że Europa tej polityce oprzeć się nie potrafi. Do wypadków 2go grudnia we Francji, wszystko istotnie kończyło się ze strony gabinetów europejskich na notach, zastrzeżeniach lub pogroźkach. Kroku stanowczego nikt zrobić nie śmiał lub nie mógł. Wypadki 2go grudnia zmieniły ten stan rzeczy. Rosya, Austria i Prusy znalazły w Napoleonie sprzymierzeńca gotowego wesprzeć w obec Anglii ich żądania. Kwestya wychodźców politycznych równie ważna dla Francji, jak dla trzech północnych dworów, dała do stanowczego i wspólnego wystąpienia, tćm lepszy powód, iż lord Palmerston w odpowiedzi swęj do deputacyj londyńskich, zrobił z nięj kwestyą godności osobistej dla panujących głów w Austrii i Rosji. W pierwszych dniach przeto t. m. wysłana została do Palmerstona w tej mierze cyrkularna nota, na którą, jak wam donosiłem, szanowny lord odpowiedział, że rozwiązania tej tak ważnej dla Europy kwestyi wziąć na siebie nie może, lecz że ją przedstawi gabinetowi i królowej. Od tej chwili rzeczą było niezawodną dla samego Palmerstona, że gabinet przeciwko niemu wyrzeczce, gdyż wspomniona nota cyrkularna stawiła szanownego lorda pod sąd wyrzeczony przez niego samego w odpowiedzi danęj 30 września 1848 rządowi Stanów-Zjednoczonych w sprawie dwóch Amerykanów, których policya angielska przytrzymała w Irlandji na proste podejrzenie o rewolucyjne zamiary. Lord Palmerston utrzymywał naówczas, że podobne podejrzenie wystarczało na usprawiedliwienie nakazanych przez niego kroków ostrożności. Gabinet europejskie oświadczyły mu w powyższej wspomnianej nocie, że też same kroki przedsięwzięte zostaną niezwłocznie przeciw wszystkim na stałym lądzie wojującym Anglikom, jeżeli lord Palmerston w polityce swęj co do wychodźców politycznych dalej trwać będzie. Dodać winienem, że kładąc to *ultimatum* rządu stałego lądu, nie przepisywały szanownemu lordowi w tej mierze nic, coby z honorem i sprawami Anglii nie było zgodnem. Lecz samo postawienie kwestyi na tćm stanowisku wystarczało na usunięcie go z ministeryum. Jak *Times* ten wypadek zgodnością rządu konstytucyjnego angielskiego pogodzi; wto niewchodzę, lecz mogę go zapewnić, że taki był bieg całej tej sprawy. i że nota cyrkularna, którą miałem sam w ręku, nie zostawiała gabinetowi St. James wiele do wyboru.

Drugie zapytanie, czy się polityka tego gabinetu względem Europy teraz zmieni, nie trudnem jest do wyświecenia. Anglia poświęci wychodźców, których tylko używała i uważała za narzędzie. Ale od celu, który ciągle w swęj polityce miała przed oczyma, nie odstąpi. Starała się dopiąć go za Napoleona wojną europejską, za Ludwika-Filipa związkiem z Francją, za Rzeczpospolitęj, rewolucją w Europie — pomyśli zapewne teraz o nowych sposobach.

Wiedeń 1 stycznia.

• W dzisiejszej *Gazecie Wiedeńskiej* ogłoszone Cesarские rozporządzenia, kładą koniec długim oczekiwaniom i rozmaitym domysłom. Nowy statut organiczny wchodzi na miejsce konstytucyi 4go marca. Główne tego statutu zasady, są natury czysto administracyjnej. Sądy przysięgłych upadają. Publiczność sądowych debatów określona; dawny podział polityczny dla niektórych przynajmniej prowincyj zapowiedziany. Galicya pod tym względem zaspokojoną zostanie w swych życzeniach. Wrażenie na tutejszej publiczności z tych odmian, jest trudne w pierwszych chwilach do opisania.

Mówią tu wiele o bliskim połączeniu ministerstwa oświaty i ministerstwa rolnictwa z ministerstwem spraw wewnętrznych.

Berlin 29 grudnia.

+ Rok stary kończy się niemal powszechnym zaufaniem w utrzymanie porządku i pokoju w Europie. Dwa wielkie wypadki, które się z nieoczekiwaną łatwością w ciągu bieżącego miesiąca dokonały na Zachodzie: Zamach stanu we Francji i wyjście Palmerstona z ministerstwa w Anglii, pozwalają trwożliwym umysłom odetchnąć swobodnie na grobie czerwonego upiora, i przy pogrzebowej stypie zaśpiewać w ostatnim dniu roku dziękiżne: *Te Deum Laudamus* za ocalenie społeczeństwa i cywilizacyi. Polityka solidarności konserwatywnych interesów stanęła u szczytu swych życzeń. Nigdy powodzenie nie było tak zupełne, radość w sferach rządowych tak powszechna. Historia wyprzedziła bieg swój, dokonałszy bez zbytniego wstrząśnienia w bieżącym, to co wśród powszechnego zaburzenia dokonać się miało w następnym roku. Monarchowie i ludzie stanu mają uszczęśliwienie narodów w swęj mocy. Filozof z założonemi rękoma przypatrywać się może robocie czasów, i szukać formuły wiążącej historyczny łańcuch idei przeszłości i obecności. Na co jej szukać? Wyprowadzą ją na jaw same wypadki. Zresztą wypowiedział ją już dawno wielki wygnaniec ś. Heleny, który zapewne nie przewidywał, że z rodu jego wyjdzie główny jej rozkrzewiciel i pierwszy wykonawca.

Lecz przekształcenie się świata tak wielkie, podciągnięcie idei wyrobionych w bieżącym wieku na Zachodzie pod autokratyczną formułę Wschodu, może się dokonać bez materialnego boju? bez starcia się z sobą potęg walczących od tak dawna po jednej i po drugiej stronie? Pytanie to zadają sobie i ludzie publiczni i prywatni, bo oczywiście leży w nięm spowita myśl czasu, a tuż przy nięj i ostateczna dla żyjącej ludzkości odpowiedź. Prasa oficjalna, prawie bez wyjątku, orzeka apodyktycznie pierwszą i drugą, uważa rewolucyjną kryzys Europy za skończoną, zwycięstwo i panowanie tak zwanego porządku i pokoju za ustalone. Nie różni się ona w tym względzie od niezawisłej prasy z roku 1848, która w wypadkach lutego i marca widziała osiągnięte na przeciwnęj ostateczności też same rezultaty dla dobra ogółu, które pierwsza widzi dziś w wypadkach grudnia b. r. na odwrotnym końcu. Mojem zdaniem, pierwsze i drugie nie są niczćm więcej, jak ostatnim, silnie nacechowanym zarysem dwóch przeciwnych czynników historycznych, których starcie się dopiero nastąpi, gdy dzisiejszy triumfujący porządek czynami swemi dowiedzie światu, że nie jest w stanie stworzyć stałego i rzeczywistego pokoju. Rewolucya lutego wywiązała się z swego zadania, położywszy koniec monarchii konstytucyjnej. Rewolucya grudnia wywiąże się z swego, położywszy koniec Rzeczypospolitej konstytucyjnej. Zrobiwszy „tabulam rasam“ poza sobą, można się spodziewać, że odegrany autokryzys napoleoński stworzyły potrafi trwać i zaspakajająca żyjące pokolenie legalność? że będzie w stanie odpowiednią duchowi czasu nadać społeczeństwu organizacyą? Wielki porządek i pokój chrześcijańskiego świata nie sprowadza się przez zamachy stanu i nie układa i nie utrwała się księga prawodawczą jednego człowieka. Wielki przykład wielkiego stryja, nie odstrasza jednak przedsięwziętego siostrzeńca od podobnego eksperymentu. Czas pokaże, jakich się z niego doczeka skutków. Za parę dni promulgowaną ma być konstytucya nowego porządku.

Z ciekawością wyglądają tu także sprawozdania z osnowy życzeń ciała dyplomatycznego, które prezydent przyjmować będzie w śróde, tj. jutro w pałacu elizejskim, i odpowiedzi jego przy tej okoliczności. Zapowiedzianym jest także memoriał prezydenta do dworów zagranicznych, uśmaczający dokonanie zamachu stanu, oraz stósunek jego przyszłej polityki do Europy; niemniej proklamacya do narodu francuskiego. Akta te tćm więcej obudzają ciekawości, że już poczyna i w rządowych sferach okazywać się obawa względem spokojnego usposobienia prezydenta co do polityki zewnętrznej, do czego przedewszystkićm żądanie od Belgii zwrotu kosztów wojennych za wyprawę w 1832 r. dało powód, żądanie, które i Rosya uważać ma za słuszne.

Do jakiego stopnia zajmuje tutejszą publiczność ustąpienie Palmerstona z ministerstwa, możecie się przekonać z dzienników rządowych i opozycyjnych, które wypadkiem tym całe zapełnione, uśmaczając opinie prasy angielskiej. Powszechnie przekonanie jest, że nie wpływ zagraniczny, lecz niezgoda między członkami gabinetu względem przyszłego stósunku Anglii do nowego rządu we Francji dała powód Palmerstonowi, który był za utrzymaniem ścisłych stósunków z prezydentem, do usunięcia się z ministerstwa. Ze wypadek ten w obecnej chwili wielkiej jest wagi, widać to z powszechnego wrażenia, które wywarł na opinię publiczną. Wszakże spodziewają się, że polityka dotychczasowa Anglii w obec sprawy wolności europejskiej żadnej nieulegnie zmianie, owszem, że z większym skutkiem, bo z większą powagą, będzie przez nowego sekretarza stanu prowadzona.

Tu w miejscu nic niemasz nowego. Tylko kwestye i traktaty handlowe ciągle na stole, Zawieranie ich z za-

granicą idzie łatwiej niż w Niemczech. Po traktacie zawartym z Hollandją, przyszedł w tych dniach do skutku zawarty z Belgią. Oba w krótkim czasie mają być ratyfikowane. Traktat z Hanowerem ledwo w końcu stycznia może być ratyfikowany, bo Izby hanowerskie, od których przyjęcia jeszcze zależy, dopiero w połowie miesiąca się zbierają. Kongres wiedeński nie przestaje wywierać wpływu na tutejszą prasę, która pociesza się nadzieją, że na nim do żadnego nie przyjdzie rezultatu.

Przegląd Polityczny.

Żaden jeszcze z dzienników austriackich oprócz *Gazety Wiedeńskiej* nie podaje patentów cesarskich na cele dzisiejszego numeru umieszczonych, ani wzmianki nawet o nich nie czyni; wyjąwszy litografowaną *Korespondencyj austriackiej*, która treść ich umieszcza.

Dzienniki niemieckie zajęte prawie wyłącznie kwestjami zagranicznymi. Z polityki wewnętrznej, konferencji handlowo-politycznej dziś w Wiedniu pod prezydenturą ministra handlu rozpocząć się mającej, podają im wprawdzie przedmiot do rozpisania się, wszakże są to albo namiętne wybuchy, albo ogólne ekonomiczne rozprawy nie przedstawiające polskim czytelnikom właściwego poglądu na kwestyę tyle już w dzienniku naszym rozbieganą.

Bawiący w Berlinie posłowie duńscy pp. Bülow i Bille traktują o opuszczeniu Holsztynu przez wojska austriackie. Takowe posuwają się, jak w dziennikach wiedeńskich czytamy, ku wschodniej stronie księstwa.

Wydział związkowy w Frankfurtu pracujący nad projektem prawa drukowego, wziął za podstawę projekt przez rząd pruski na kilka dni przed rewolucją marcową w Bundestagu przedstawiony.

Obywatelstwo Bremy odrzuciło żądanie senatu, aby obrady nad projektem do zmiany ustawy, odbyły się przy drzwiach zamkniętych.

Po wielu miastach niemieckich na nowo po długiej przerwie odbywają częste rewizje domowe.

— Nowa konstytucja francuska ma być 8go b. m. ogłoszona. Zdaje się nieulegać wątpliwości, że powszechne głosowanie przy wyborach do ciała prawodawczego będzie utrzymane. Mówią, że jednym z głównych warunków wybieralności, będzie zamieszkiwanie w departamencie wybierającym — artykuł tego rodzaju niezmierną miałby ważność, pozbawiając Paryż, który przedtym dostarczał niemal połowę deputowanych do Zgromadzeń prawodawczych, przeważnego wpływu na sprawy krajowe. Dziennikarstwo ośmielone odezwaniem się *Débatów* zaczyna dawać znaki życia. *Union* w artykule wstępnym, którego wyrażenia ważne były przez całą redakcję, oświadcza przychylenie się do czynu dokonanego; artykuł ten niemałe sprawił wrażenie w legitymistycznym świecie. W podobnym duchu ma niebawem odezwać się główny organ legitymistyczny *Gazette de France*. Znakomiści członkowie tego stronnictwa odbyli w tym przedmiocie naradę pod przewodnictwem p. de Larochejacqueleina.

Moniteur ogłasza dekret prezydenta rozwiązujący Izbę handlową w Hawrze, za rozbięcie kwestyj politycznych zakres jej czynności przechodzących.

Ostatnie wiadomości drogą telegraficzną odebrane, donoszą z Paryża 31 grudnia: wyjąwszy armię i departament Niższych Alp, znane dotąd wota „Tak” wynoszą 7 milionów.

Wiktor Hugo aresztowany został w Brukselli za noszenie fałszywego nazwiska, a rząd francuski zapozwał go przed sądy. 5% 101,90; 3% 67,20.

— Izba deputowanych w Turynie przyjęła prawo pocztowe, w którym uznane zostało wyraźnie regale pocztowe. Poseł sardyński w Paryżu hr. Gallina, slychząc, że żądał uwolnienia, a na jego miejsce ma być posłany do Paryża margr. d'Azeglio poseł w Londynie.

Lloyd donosi ze Lwowa 27 grudnia: Od dawna oczekiwana nowo-przerobiona organizacja naszego kraju otrzymała już najwyższą sankcję. Przyjdzie wkrótce również do tego pod względem galicyjskiej ustawy krajowej. Często powtarzane w naszych donoszeniach zdanie przeciw podziałowi Galicyi na trzy kurye sejmowe a właściwie na trzy okręgi rządowe, w dzisiejszych modyfikacjach projektu organizacyjnego zostało już faktycznie załatwionem. Na mocy projektu pomienionego, Galicya dzieli się na 18 obwodów, licząc w to W. Ks. Krakowskie i Ks. Bukowińskie. Na czele administracji zostaje gubernium krajowe we Lwowie, któremu podlegają obwodowe urzędy w miastach obwodowych. Projekta obsadzenia nowo-organizowanych politycznych urzędów również zatwierdzone zostały przez Cesarza, ale dotąd jeszcze niewiadome, jak niemniej cały projekt dopiero razem z organizacją sądową ogłoszonym i w życie wprowadzonym zostanie.

Wiedeń 1 stycz. Jnym dyrektorem komunikacyj zamianowanym został szef sekcyi w ministerjum handlu radca ministerjalny p. Franc. Kalchberg.

— Feldm. bar. Jellaczycz wyjechał do Zagrzebia. — *Gaz. Lipska* donosi z Wiednia, iż rząd w ostatnich dniach grudnia wysłał z Tryestu kapitana fregaty hrabiego H... do Konstantynopola, z poleceniem kupna kilku parowych wojennych statków od rządu tureckiego, na co przeznaczono 1,200,000 zfr.

— *Lloyd* donosi z Zagrzebia, iż podróż kardynała Viale Preła do Djakowar i Belgradu w związku zostaje z zamiarami kuryi rzymskiej, aby kościołowi katolickiemu w Serbii większe otwożyć pole. W piśmie kardynała do biskupa Djakowarskiego donosi on o przedstawieniu do Rzymu smutnego stanu katolików w Serbii i że papież przedłożone przez rzymską propagandę projekta potwierdził. Biskup zamianowany jest apostolskim administratorem w Serbii, który to urząd zostawał dotąd w rękach biskupa Nikopolis, wszakże ten dla zbyt wielkiej odległości nie mógł misji tej zadosyć uczynić będąc zarazem wikarym wołoskim. Z relacji nuncjusza przekonano się wszakże, że korzystniej byłoby dla katolików serbskich, gdyby jurysdykcyę ich duchowną oddano biskupowi Bośni i Syrmii. Propaganda rzymska, jak pisze dalej korespondent *Lloyda*, rozszerza wpływ swój znakomicie w nadgranicznych tureckich ziemiach. W Bośni i Hercegowinie klasztor Franciszkanów, które dość niepodległe zajmują stanowisko, trudnią się duchownymi czynnościami i rząd turecki znacznie się nimi opiekuje.

— *Const. Blatt a. Böhm.* utrzymuje, że z powodu mnożenia się licznych rozbojów w Węgrzech, ogłoszonem tam będzie wkrótce prawo doradne, a kara więzienna za przechowywanie broni podniesioną do 5 lat.

— *Reichszeitung* przestała wychodzić z dniem 1 stycznia i w zamian przesyłać ma czytelnikom swoim inny dziennik dwukrotny pod nazwą „*Pocztą poranną i wieczorną*.”

— *Posel Siedmiogrodzki* donosi z Hermannstadt, iż d. 23 grudnia ceny zboża na targowisku tak dalece poskoczyły, iż Starostwo Grodzkie musiało się wnieść energicznie.

— *Freim. Sachs. Ztg.* donosi o śmierci Macka, b. dowódcy artylerii powstańczej w Komorn. Wypuszczony w skutku kapitulacji tej twierdzy, został w Konstantynopolu aresztowany z powodu zajęcia z emigracją i w tamtejszem więzieniu odebrał sobie życie, obwinawszy się pościelą i podpaliwszy takową.

Francya.

Paryż 29 grudnia. Dzisiejszy *Moniteur* ogłasza programat uroczystości nowo-roczej. 31go grudnia o godzinie 8 $\frac{1}{2}$ wieczór, Prezydent Rzeczypospolitej przyjmować będzie w pałacu Elizejskim komisją doradczą, która mu przedstawi protokoły obrachunku wotów, złożonych przez naród w dniach 20 i 21 b. m. Tężo samego wieczora, prezydent przyjmować będzie ciało dyplomatyczne, duchowieństwo i konsystorze.

Dnia 1go stycznia o godzinie 10 zrana, działła Inwalidów dadzą po dziesięć-kroc ognia, na każdy milion głosów twierdzących na wybór L. Napoleona.

O godz. 11 $\frac{1}{2}$ odpiewane będzie *Te Deum* w katedrze Nôtre-Dame. Prezydent Rzpłtej będzie się na tem nabożeństwie znajdował.

Recepcye urzędowe wszystkich władz cywilnych i wojskowych, delegowanych z departamentów i okregów, itd. odbędą się po *Te Deum* w zamku Tuilleries, o godz. 1 z południa.

Wieczór wszystkie gmachy rządowe będą oświetlone.

Czytamy w *Gazecie Augsburgskiej*:

„Wyżsi przywódcy armii paryskiej z jenerałem Magnan i ministrem wojny na czele, nie przestają nalegać na prezydenta, aby odbył wielką rewia na placu Marsowym. Jen. Magnan wnosił, aby w tym celu ściągnąć do Paryża wszystko wojsko z okolicy na 30 mil w około. Ale Ludwik Napoleon wytrwale opiera się tym podszeptom, i miał raz odpowiedzieć: „Je ne veux pas être Empereur du Bas-Empire, ni des derniers tems de Rome.”

„Jakoż gdyby uległ tym naleganiom i dał się gwałtem wprowadzić do Tuilleryów, jak to najgorętsi jenerałowie zamierzać mają, stałby się rzeczywiście cesarzem pretoryjskim a nie ludowym, którym zostać *chce*, bo nim zostać *może*. Spodziewa on się drogą legalną dojść do cesarstwa które jest bezwątpienia ostatecznym jego celem. Senat ma przesłać ciało prawodawczemu messaż z wnioskiem przywrócenia cesarstwa; ciało prawodawcze ma wniosek ten przyjąć, a lud na drodze powszechnego głosowania uchwałę zatwierdzić. Droga ta jest wprawdzie dłuższą aniżeli introniza ya przez wojsko na paradę zebrane, ale jest nierównie pewniejszą.

Renty 5-proc. 101 fr. 50 cent. Renty 3-proc. 66 fr. 60 cent.

Anglia.

Londyn 27 grudnia. Czytamy w dzienniku *Globe*: „Wielkim byłoby bładem mniemać, że zmiana zaszła w *Foreign office* pociągnie za sobą zmianę w polityce zagranicznej naszego kraju. Jeszcze większym byłoby

bładem mniemać, że mocarstwa zagraniczne wpłynęły na następną zmianę osób, albo wpływać mogły na zmianę środków, jakoto niektórzy przypuszczają. Ale najdziwniejszem przypuszczeniem jest to, jakoby Anglia chciała popierać pretensye starszej linii Burbonów przeciwko dzisiejszemu rządowi Francyi uznaniem już przez masę Francuskiego narodu.

Polityka rządu była angielską i będzie nią nadal. Dążyła ona do utrzymania pokoju i w tym dążeniu pozostanie niezmienna. Kiedy kraje zagraniczne zaprowadzą u siebie szczęśliwie rząd konstytucyjny, Anglia dawała im wsparcie moralne; na tę samą sympatją i to samo wsparcie mogą liczyć na przyszłość.

Ale jeżeli inne kraje chcą zostawać pod innemi rządu formami, przyznając władzy wykonawczej większą i rozciąglejszą powagę, czy też stwarzając ściślejszą tej władzy kontrolę, Anglia zawsze szanować będzie konstytucyę narodowe. Polityka tak sprawiedliwa i tak prosta, niepowinna obudzać nieprzyjaźni i nie wymaga tajemnicy. Jest ona konsekwentną z uszanowaniem dla praw i życzeniem szczęścia dla wszystkich narodów.“

— *Journal des Débats* podaje w tym względzie następujący artykuł:

„Uwagi angielskich dzienników nad ustąpieniem lorda Palmerstona ograniczają się na samych wnioskach, i zdaje się, że dokładne wyłomaczenie tej zmiany w gabinecie nie nastąpi przed upływem sześciu tygodni, tojest w chwili otwarcia parlamentu.

„Musimy wszakże wziąć na uwagę kilka okoliczności przedstawiają sprzecznego z sobą, my również zrzec się musimy tego zadania.

„Co się tycze zmian, jakie ta modyfikacja gabinetu spowodować może, stanowiska stronnictw w Anglii, ruchliwość i niekonsekwentność charakteru lorda Palmerstona nie pozwalają przewidywać ich z jakąś pewnością. Człowiek ten pokazujący się tak rewolucyjnym dla zagranicy, nie jest nawet reformistą u siebie, tak, że w obecnej chwili niewiedzieć który w nim żywioł weźmie górę: czy żywioł toryzmu, czy radykalizmu. Tymczasem, gdy wielka czynność jego dowcipu i rzadki talent, czynią go równie potężnym pomocnikiem, jak niebezpiecznym przeciwnikiem, dwa stronnictwa ostateczne ubiegają się o niego, dopóki jest jeszcze do wzięcia. Nic ciekawszego nad widok awansów, jakie mu czynią z obu stron; bez wątplenia starać się będzie o przetrzymanie ich ceń dzisiejszego *Times*, opartych bez wątplenia na dostatecznej powadze. Dziennik angielski utrzymuje, że reklamacye w sprawie politycznych wychodźców nie wyszły najprzód ze strony Rosyi lub Austrii, ale ze strony Francyi; że przed parą tygodniami, rząd francuski polecił posłu swojemu w Londynie energicznie zrobić rządowi angielskiemu przedstawienia przeciwko opiece dawanej wychodźcom francuzkim, knującymi spiski przeciwko spokojowi Francyi, obowiązując się złożyć na to dowody — i że na te reklamacye żadnej dotąd niedano odpowiedzi.

„Z drugiej strony *Times* twierdzi, że głównym powodem zaszłego między lordem Palmerstonem a lordem John Russel nieporozumienia, być miała admiraacya, z jaką się wyraził lord Palmerston z powodu ostatnich wypadków we Francyi. Owóż koledzy jego, nie wynurzając żadnej nieprzychylności dla tych wypadków, byłiby przecież woleli zachować stanowisko ostrożniejsze i więcej expektacyjne.

„*Times* nie stara się bynajmniej pogodzić tego co opinie lorda Palmerstona w tych dwóch przypuszczeniach najdłużej. Pojmujemy z resztą to dobitnie się. Tak toryści jak radykaliści, są dalecy od władzy, a lord Palmerston doskonałym jest narzędziem i nader użytecznym sprzymierzeńcem w opozycyi. Ale niech jedno lub drugie stronnictwo przyjdzie do władzy, a dowie się jak to wygodnie mieć Palmerstona przy sobie.“

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 2 stycznia. Nie wiadomo nam czyli między administracją oświetlenia miasta księżcem, a administracją oświetlenia go olejem preparowanym, istnieje jakiś stały układ, spotrzegamy wszakże, że często jedna na drugą się spuszcza. Na kogoż z nich była kolej np. wczoraj lub onegdaj — albo my wiemy? Dziwne wypadki ostatnich czasów tak zachwiała naszą wiarę w uswieconą powagę, że nawet i kalendarzem już nie ufamy, ale zapisujemy tylko fakt, że przed 7mą wieczorem była tak ciemno, iżby można po ulicach rozjeżdżać, a nie zdarza się to dla tego, że prywatnych powozów w Krakowie mało, konie karceiane z przywoitą zawsze postępują powagą, a różkarskie na chudym trzymane obroku, chcąc niechcąc, nasładować je muszą. Wreszcie w jednym punkcie licznego miasta jako zbiegu, lampa przed sklepem p. Thiemera oświeca Rynek, ale że wczoraj było święto i sklep p. Thiemera zamknięty, ludzie i konie na przechodzie między kościołem maryackim i hotelem drezdeńskim utykali po omacku, kto kogo wpród udeptał.

— Następujących kradzieży sprawy lub o dopuszczeniu się takowych poszlakowane osoby ujętemi, a przedmioty skradzione po największej części odebranemi zostały przez Starostwo Grodz-

